

„Echo Kowali”
to dodatek,
w którym
prezentujemy
najważniejsze
i najciekawsze
wydarzenia
w gminie.
Ukazuje się
raz na dwa
miesiące.

Echo Kowali

Dodatek promocyjny Urzędu Gminy w Kowali nr 4 (7). Wtorek, 25 sierpnia 2009 r.



Bądź szybszy
od dziennikarza
zostań...



Widziałeś, nagrałeś, zrobiłeś zdjęcie?
Napisz do nas

echodnia 24 @echodnia.eu
szukaj swoich zdjęć i tekstów
na www.echodnia.eu/modo

Dzieci zwiedziły Tatry

50 dzieci z gminy Kowala przebywało w Białym Dunajcu. Luiza Jelonek, która współorganizowała wycieczkę, opowiada o przeżyciach swoich podopiecznych. Dla niektórych dzieci był to pierwszy taki wyjazd. 10 tysięcy złotych na wycieczkę przeznaczyły władze gminy.

► CZYTAJ NA STRONIE 3



Szkoła bez Markowskiej

Barbara Markowska, wieloletni dyrektor i nauczyciel Publicznej Szkoły Podstawowej w Mazowszanach, odeszła na emeryturę. Wyjątkową kobietę i wspaniałego pedagoga pożegnali przyjaciele z pracy oraz pracownicy Urzędu Gminy. Trudno będzie zastąpić w tej szkole tak lubianą przez uczniów Barbarę Markowską.

► CZYTAJ NA STRONIE 3

Udany festyn z gwiazdami

Tysiące widzów przyszło na niedzielną imprezę w Kowali, dobrą zabawę zapewnili między innymi Halina Frąckowiak i zespół Voyager



Fot. archiwum

Podczas koncertu zespołu Voyager bawili się wszyscy uczestnicy, bez względu na wiek.

Ponad cztery tysiące mieszkańców gminy Kowala i gości uczestniczyło w niedzielnej Festynie Rodzinnej. Zabawa była doskonała.

Władze gminy Kowala już po raz trzeci zaprosiły całe rodziny do wspólnej zabawy.

Niedzielną imprezę rozpoczęła kapela góralska Stanisława Sikonia. Potem na scenie pojawiła się gwiazda polskiej estrady, Halina Frąckowiak. Wybitna piosenkarka znana jest z takich przebojów jak „Napisz proszę jakiś krótki list” czy „Bądź gotowy

do drogi”. Mnóstwo zabawy towarzyszyło uczestnikom festynu podczas występów zespołów disco polo Etna i Voyager. Ten drugi znany jest z takich przebojów jak „Polskie dziewczyny”, „Jabłuszek pełne snów” czy też „Zostańmy razem”.

Nie brakowało również zabaw i konkursów sportowych dla dzieci i całych rodzin. Można było zobaczyć między innymi ciągniki „samoróbki”, było mnóstwo zabaw sportowych dla całych rodzin.

► CZYTAJ NA STRONIE 2

W NUMERZE

Tablice. Uwaga!
Roboty drogowe



W najbliższych tygodniach mieszkańcy gminy Kowala oraz kierowcy przejeżdżający przez ten teren mogą napotkać jeszcze na drobne utrudnienia. Do końca września najważniejsze drogowe inwestycje się zakończą. Kończą się roboty budowlane w Trabcicach. Trwa remont na odcinku od Mazowszan do Radomia. Drogi będą równiejsze, szersze, a co za tym idzie - bezpieczniejsze.

► CZYTAJ NA STRONIE 3

Piłkarze Zorzy na razie bez punktów



Dwie porażki na swoim koncie mają jak na razie piłkarze Zorzy Kowala. Liga dla beniaminka nie zaczęła się najlepiej. Zespół przegrał 1:2 z Powiślanką Lipsko i 0:2 z Polonią Iłża, choć sama gra nie była najgorsza. Znacznie lepiej zawodnicy poradzili sobie w Pucharze Polski, gdzie wysoko 6:2 pokonali czwartoligowego Wulkanu Zawrzew.

► CZYTAJ NA STRONIE 4



Przeciąganie liny dało sporo radości i uśmiechu widzom, a uczestnicy świetnie się bawili.



Halina Frąckowiak pokazała, że publiczność wciąż ją pamięta. Gwiazda miała świetny kontakt z publicznością.

Halina Frąckowiak dała ludziom słońce

Niezapomniana zabawa podczas Festynu Rodzinnego w Kowali. Disco polo nadal jest kochane i uwielbiane

**4500
widzów**

gościło podczas trzeciego festynu w Kowali. Zawitali nie tylko mieszkańcy gminy. Dojechała też rzesza ludzi darmowymi autokarami z Radomia. Uczestnikami zabawy byli także goście z sąsiednich gmin.

Nie można było narzekać na nudę podczas trzeciego Festynu Rodzinnego organizowanego przez Urząd Gminy w Kowali. Nie zabrakło dobrej muzyki i wielu innych atrakcji.

Zabawa organizowana była pod patronatem marszałka województwa mazowieckiego. Uczestniczył w niej między innymi członek zarządu sejmiku, Piotr Szprenałowicz. Przez cały dzień przez stadion w Kowali przewinęło się około 4500 uczestników zabawy.

OBAWA O POGODĘ

W niedzielny poranek niebo nad Kowalą nie wyglądało najlepiej. Padał momentami rzęsy deszcz. Nic więc dziwnego, że organizatorzy mieli spore obawy, czy festyn przebiegnie zgodnie z planem.

Lekki deszczyk towarzyszył uczestnikom jeszcze podczas otwarcia imprezy.

Kiedy na scenie pojawiła się Halina Frąckowiak zaświeciło słońce i humory od razu wszystkim się poprawiły - opowiada Wojciech Őwierz, sekretarz gminy Kowala.

Frąckowiak znana jest z takich przebojów jak „Napisz proszę jakiś krótki list”, czy „Bądź gotowy do drogi”. Okazało się, że ma świetny kontakt z publicznością, a jej piosenki zna nawet najmłodsza publiczność.

Zanim jednak pojawiła się na scenie, można było wysłuchać

muzyki góralskiej, w wykonaniu kapeli Stanisława Sikonia.

KOCHAJĄ MUZYKĘ TANE CZNĄ

Etna, nazywana królową disco polo poruszyła publiczność do tańca i wspólnej zabawy. Wicem na scenie pojawił się zespół Voyager. Piosenki znane z telewizji „Polskie dziewczyny”, „Jabłuszko pełne snów”, czy też „Zostańmy razem”, śpiewała cała publiczność. Te koncerty pokazały, że disco polo wciąż jest bardzo popularnym gatunkiem muzyki, bo bez względu na wiek czy płeć, wszyscy świetnie się bawili.

Festyn to jednak nie tylko muzyka i taniec. Organizatorzy zapewnili mnóstwo imprez towarzyszących, gdzie również nikomu uśmiechu nie zabrakło.

SPORTOWE ZMAGANIA

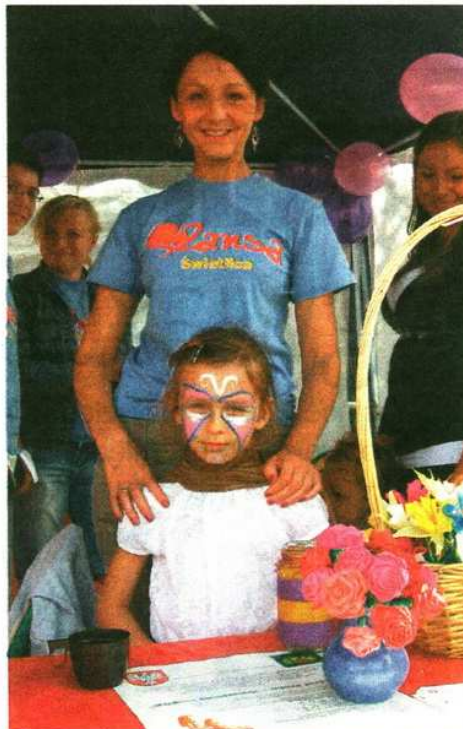
Reprezentanci poszczególnych sołectw mieli turniej w przeciąganiu liny. W tej konkurencji wygrało sołectwo Parznice przed Końcycami-Kolonią, zaś trzecie miejsce zajęła Kowala. Zwycięscy otrzymali puchar wójta gminy Kowala, Sławomira Stanika, zaś

reszta pamiętkowe medale. Sami uczestnicy zgodnie jednak przyznali, że wynik nie był tutaj najważniejszy, bo konkurencja dała widzom i uczestnikom sporo radości. Ze sportowych emocji były też strzały do bramki, rzuty do kosza oraz skoki w dal.

Odbyły się także skoki przez ognisko, wspólne śpiewanie przy gitarze. Można było również oglądać wystawę obrazów wykonanych przez lokalnych artystów, którą zakończono aukcją na scenie.

Najmłodszy mogli obejrzeć pokazy turyści policyjnych psów, mieli też możliwość przejechania się radiowozem i policyjnym motocyklem.

Sporym zainteresowaniem widzów cieszyły się trzy traktory tak zwane samoróbki, czyli skonstruowane i zbudowane przez samych rolników. Atrakcją był oryginalny ursus C-45 z 1954 roku należący do Jerzego Dzika ze Sławna, który zaprezentował również... niemiecki motocykl Zundapp. Tym pojazdem przejechał się wspomniany Piotr Szprenałowicz.



Świetlica Środowiskowa Szansa zorganizowała dla dzieci konkurs malowania twarzy.



Licznie zgromadzonych widzów powitali od lewej: Sławomir Stanik, wójt Kowali; Piotr Szprenałowicz, członek zarządu województwa mazowieckiego oraz Roman Wasik, przewodniczący Rady Gminy.



Zabytkowe traktorki „samoróbki” były obiektem sporego zainteresowania widzów.

Uczestnicy konkurencji przeciągania liny

Parznice: Łukasz Budzyński (sołtys), Grzegorz Budzyński, Dariusz Śledź, Albin Ukleja, Marcin Mroczek.

Końcycze-Kolonia: Waldemar Kaczor, Marek Kaczor, Wiktor Kaczor, Sławomir Kotulski, Mariusz Kruk.

Kowala: Robert Andrzejczyk, Andrzej Chmielewski, Wojciech Grzyb, Marek Włoskiewicz, Sławomir Kołodziejki.

Niezapomniane wakacje w Tatrach

50 dzieci z gminy Kowala spędziło dwa tygodnie w górach. Dla większości z nich był to pierwszy w życiu taki odpoczynek



Luiza Jelonek, opiekun wyprawy:

- Wyjeżdżając mogłam mieć obawy, czy wszystko uda się zorganizować tak, aby dzieci były szczęśliwe. Nie myślałam, że cała grupa, mimo że były tam dzieci w różnym wieku, tak szybko zżyje się z sobą.



Dzieci z Kowala nie mogły narzekać na nudę, bo praktycznie codziennie wychodziły na piesze wycieczki.

Jak piękne są polskie góry mogło się całkiem niedawno przekonać spore grono dzieci z Kowala i okolic. Dwutygodniowy wypoczynek zapewniła Kasa Rolniczego Ubezpieczenia Społecznego przy współudziale Urzędu Gminy.

Dzieci w wieku 8-17 lat ulokowano w przepięknym ośrodku wypoczynkowym w Białym Dunajcu. Mimo różnicy wieku grupa szybko zgrała się z sobą. - Nie było najmniejszych kłopotów wychowawczych - mówi Luiza Jelonek, opiekunka grupy.

NUDA? NIE MA MOWY

Rodzice do wyjazdu dołożyli zaledwie 100 zł. Resztę sfinansował Urząd Gminy oraz KRUS. - Dobrze się stało, że rodzice dołożyli symboliczne 100 zł, bo dzięki temu więcej

mogliśmy zobaczyć - dodaje Luiza Jelonek.

Przez cały okres pobytu w Tatrach dzieci nie miały czasu na nudę. Każdego dnia wychodziły na wycieczkę, aby zobaczyć nowe, coraz piękniejsze zakątki polskich gór. Uczestnicy weszli między innymi na Gułatówkę, spacerowali po zakopiańskich Krupówkach, zjeżdżali kolejką do Doliny Kościeliskiej.

WSPINACZKA Z TATERNIKIEM

Atrakcją dla dzieci była wycieczka do Rabki, do tamtejszego Górskiego Ochotniczego Pogotowia Ratunkowego. Poznali tam tajniki pracy tej instytucji. Niektórzy mieli możliwość wspiąć się po stromej ścianie, w towarzystwie taternika będąc całkowicie zabezpieczonym.

Spore przeżycia towarzyszyły również uczestnikom wycieczki podczas wizyty w Aquaparku w Zakopanem. Tam można było zjeżdżać długimi rurami wprost do basenów.

POZNALI GÓRALI

Atrakcji nie zabrakło także w samym ośrodku, gdzie podczas jednego z wieczorów odwiedzili ich tubylcy z tak zwaną gawędą góralską. Poznali obyczaje rodowych zakopiańczyków, dowiedzieli się jak żyją, posłuchali jakie piosenki śpiewają górale. - Niektóre z tych dzieci po raz pierwszy w życiu miały możliwość pojechać na letni wypoczynek i pierwszy raz zobaczyły tak wiele. Było wspaniale i to na pewno były niezapomniane wakacje - dodaje Luiza Jelonek.

PRACE W TABLICACH I MAZOWSZANACH

Drogowe roboty jeszcze miesiąc

W najbliższych tygodniach mieszkańcy gminy Kowala oraz kierowcy przejeżdżający przez ten teren mogą napotkać jeszcze na drobne utrudnienia. Do końca września najważniejsze drogowe inwestycje się zakończą.

W lipcu oddano do użytku odcinek drogi wojewódzkiej pomiędzy Augustowem a Kowalą. Dziś jest to nowoczesny, a co ważniejsze bardzo bezpieczny odcinek drogi.

Kończą się powoli również roboty budowlane w Trabil-

cach. Półtorakilometryrowy odcinek do Sołtykowa będzie miał teraz rów odwadniający, a nawierzchnia ma być prosta, bezpieczna i poszerzona do sześciu metrów. Piesi będą mogli korzystać z chodników.

Trwa obecnie remont wojewódzkiej drogi od szkoły w Mazowszanach do granic z Radomiem. W związku z modernizacją tej drogi jeszcze do końca września kierowcy napotykać na spore utrudnienia.

Inwestycje realizuje Zarząd Dróg Wojewódzkich.

RODZICE NIEPEŁNOSPRAWNYCH UCZNIÓW MOGĄ JUŻ ZWRACAĆ SIĘ O POMOC

Już można składać wnioski

Do końca września rodzice niepełnosprawnych, uczących się dzieci mogą w Urzędzie Gminy składać wnioski z prośbą o pomoc na naukę.

Na terenie gminy Kowala jest kilkadziesiąt niepełnosprawnych dzieci, którym potrzebna jest pomoc. Państwo Funduszy Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych uruchomił program pilotażowy pod nazwą „Uczeń na wsi”, dzięki któremu rodzice mogą pozyskać pieniądze na naukę dla swoich dzieci. Program dotyczy wszystkich uczących się z orzeczoną

grupą inwalidzką zameldowanych na terenie gminy Kowala. Wyjątkiem są rodziny, które posiadają średnie miesięczne dochody brutto przekraczające 120 procent najniższego wynagrodzenia, przypadającego na jednego członka rodziny pozostającego we wspólnym gospodarstwie domowym.

Pieniądze nie mogą być na przykład spożytkowane na sprzęt komputerowy, ale za tę pomoc rodzice mogą pokryć koszty dojazdu dziecka do szkoły lub koszty zakwaterowania, jeśli dziecko uczy się poza miejscem zamieszkania. W przypadku ucznia szkoły podstawowej, czy gimnazjum dofinansowanie nie będzie większe niż 2000 zł w ciągu roku, zaś w przypadku ucznia szkoły ponadgimnazjalnej nie więcej niż 4000 zł.

Ważne

Z pomocy finansowej, w ramach programu „Uczeń na wsi”, mogą skorzystać rodziny niepełnosprawnych dzieci, którym potrzebne są pieniądze na ich naukę. Program dotyczy wszystkich uczących się z orzeczoną grupą inwalidzką zameldowanych na terenie gminy Kowala. Warunkiem jest dochód (brutto) na członka rodziny nie wyższy niż 120 procent najniższego wynagrodzenia.

Kontakt

Wniosek o dofinansowanie należy złożyć do 30 września w Urzędzie Gminy w Kowali, w pokoju numer 23 lub 25. Tam też udzielanych jest więcej informacji na temat programu „Uczeń na wsi”.

BARBARA MARKOWSKA NA EMERYTURZE

Wyjątkowy pedagog

Barbara Markowska po 40 latach pracy w szkole w Mazowszanach odeszła na emeryturę. Tak wspaniałego człowieka i wyjątkowego pedagoga ciężko będzie teraz zastąpić.

Barbara Markowska pracowała w Publicznej Szkole Podstawowej imienia Marii Konopnickiej w Mazowszanach od 1968r jako nauczyciel języka polskiego, muzyki, historii. W latach 1980-86 była dyrektorem szkoły, a potem od 2000 roku wicedyrektorem.

Ma wielkie osiągnięcia w pracy z uczniami. Wychowała kilkudziesięciu laureatów i finalistów konkursów polonistycznych, artystycznych i regionalnych. Wychylała wraz z wychowaniami między innymi trzecie miejsce w ogólnopolskim konkursie „W Polsce bije serce świata, a czy Twoje serce bije dla Polski?”. Jej uczniowie dwukrotnie sięgnęli po nagrodę główną w wojewódzkich „Spotkaniach Teatralnych”, zwyciężali w międzypowia-

towym konkursie literacko-artystycznym „Tu, gdzie Kochanowski”.

Barbara Markowska jest autorką licznych scenariuszy widowisk, prezentowanych, publikowanych i nagradzanych. To ona organizowała i redagowała pisma samorządowców i nauczycieli gminy Kowala „Puls”. Stworzyła i przez wiele lat uzupełniała oryginalną izbę regionalną, wizytówkę i chlubę szkoły. Była motorem i koordynatorem ogólnopolskiej akcji „Szkoła z klasą”, „Akademia z klasą”, wielu jej wychowanków zdobyło certyfikat „Ucznia z klasą”.

Nie sposób wyliczyć wszystkich zasług Barbary Markowskiej. Władze gminy Kowala oraz przyjaciele z pracy gorąco pożegnali ją, gdy z końcem roku szkolnego odchodziła na emeryturę. Wszyscy zgodnie podkreślali, że takiego pedagoga i człowieka z tyłoma pomysłami będzie ciężko zastąpić.



Barbara Markowska (z lewej) z bólem serca musiała odejść na emeryturę.

MECZE NA SZTUCZNEJ NAWIERZCHNI

Nowe boiska w gminie Kowala



Niedawno otwierano sztuczne boisko piłkarskie w Mazowszanych. Teraz młodzież z Kowali będzie miała fantastyczny obiekt sportowy.

Kosztem 350 tysięcy złotych powstana naprzeciw kościoła w Kowali trzy boiska sportowe ze sztuczną nawierzchnią.

Obiekty sportowe w gminie Kowala rosną jak grzyby po deszczu. Niedawno uroczyście otwierano boisko w Mazowszanych wybudowane w ramach programu „Orlik 2012”. Niedawno naprzeciw kościoła w Kowali wybudowano pełnowymiarowe trawiaste boisko do gry w piłkę nożną.

Docelowo powstaną tam trybuny oraz scena. Będzie to piękny obiekt, na którym

swoje mecze ligowe rozgrywać będą piłkarze Zorzy Kowala. Odbywać się tam będzie wiele imprez artystycznych. Właśnie na tym terenie tuż obok powstaną trzy kolejne boiska, do koszykówki (wymiaru 15 x 28 m), siatkówki (wymiaru 9 x 18 m) i piłki ręcznej (20 x 40 m). Wszystkie posiadać będą nowoczesną sztuczną nawierzchnię.

Cała inwestycja kosztować będzie około 350 tysięcy złotych. W połowie inwestycja zostanie sfinansowana z Funduszu Rozwoju Kultury Fizycznej.

TURNIEJ PIŁKARSKI O PUCHAR WÓJTA

Mistrzostwo dla Rożek

Dwanaście zespołów uczestniczyło w tegorocznym wakacyjnym turnieju piłkarskim o puchar wójta gminy Kowala. Mistrzowski tytuł wywalczyła drużyna z Rożek.

Była to już szósta edycja tych zawodów. Organizatorem turnieju był ULKS Jaskółka, funkcjonujący przy Publicznej Szkole Podstawowej w Kowali.

Do walki o nagrody turnieju stanęło 12 drużyn. Spotkania odbywały się w dwóch grupach eliminacyjnych. W grupie pierwszej spotkały się drużyny sołectw: Rudy Małej/Dąbrówki Zabłotniej, Młodocina Mniejszego, Kowali, Trabolic, Kosowa i Ludwinowa. W grupie drugiej spotkały się drużyny sołectw: Mazowszany/Huta Mazowszańska, Parznice, Kotarwice, Maliszów/Romanów, Rożki, Bardzice.

Zespoły walczyły o awans do kolejnej rundy systemem pucharowym. Wylonione w ten sposób trzy drużyny kontynu-

owały zmagania systemem play-off.

W fazie finałowej spotkały się zespoły Rudy Małej/Dąbrówki Zabłotniej, Kotarwic i Rożek. Drużyna Rudy Małej/Dąbrówki Zabłotniej pokonała zespół Kotarwic 3:1 (0:0). Kolejny mecz finałowy rozegrany pomiędzy drużynami z Kotarwic i Rożek zakończył się wynikiem bezbramkowym. Zaś w ostatnim meczu turnieju Rożki odniosły zwycięstwo nad ekipą Rudy Małej/Dąbrówki Zabłotniej 2:0 (2:0). Tym samym piłkarze-amatorzy z Rożek wywalczyli tytuł mistrzowski po raz kolejny, a drugim miejscem musiała zadowolić się drużyna Rudy Małej/Dąbrówki Zabłotniej.

Rożki grały w składzie: Sebastian Chrzanowski - bramkarz, Jakub Parszewski, Miron Suligowski - kapitan, Konrad Cielniak, Daniel Kulita, Piotr Bałkowski, Paweł Bogucki, Mariusz Witkowski, Rafał Suligowski, Paweł Fit, Michał Farbiś, Dawid Drodz, Kamil Warda, Przemysław Piast, Kamil Cieciora, Paweł Kacprzycki.

Piłkarze Zorzy na razie bez punktu

Drużyna z Kowali od dwóch porażek rozpoczęła sezon ligowy. Zespół świetnie spisał się w rozgrywkach Pucharu Polski



Andrzej Tomczyk, trener Zorzy Kowala:

- Na razie jako beniaminek uczymy się futbolu na wyższym poziomie, pobieramy lekcje od lepszych. Chociaż przegraliśmy dwa spotkania ligowe, to jednak nie do końca zaskoczyliśmy na te przegrane. Z Powiślaną powinniśmy co najmniej zremisować. Z Polonia Iłża straciliśmy obie bramki po stałych fragmentach.



Maciej Różański (z lewej), młody zawodnik Zorzy poczynił w ostatnim czasie ogromne postępy.

Sypory niedosyt jak na razie czują kibice Zorzy Kowala, którzy mają okazję śledzić pierwszy, historyczny sezon swoich piłkarzy w klasie okręgowej. Jak dotąd drużyna nie zdobyła jeszcze punktu.

Utrzymanie w „okręgowce” to cel jaki przyświeca władzom klubu, trenerowi oraz piłkarzom na nowy sezon 2009/2010. Nie będzie to proste zadanie, ale trzeba przyznać, że cel przy maksimum zaangażowania jest do zrealizowania.

PECH Z POWIŚLANKĄ

W letniej przerwie w ekipie z Kowali nie doszło do dużych zawirowań kadrowych. Z zespołu ubyli Hubert Wieczorek (Granat Skarżysko), Marcin Dobosz (Akcja Jastrzębia) oraz Patryk Kozicki (Centrum Radom). Na ich miejsce udało

się pozyskać nowych zawodników: Michał Skórnicki, Piotr Stanik, Tomasz Leśkiewicz i Dominik Leśniewski.

W inauguracyjnym spotkaniu, podopiecznym trenera Andrzeja Tomczyka przyszło zmierzyć się przed własną publicznością z Powiślaną Lipsko. I choć Zorza nie była w tym meczu siabsza, to jednak w końcówce spotkania zabrakło doświadczenia i rywale wygrali 2:1. Pierwszego historycznego gola zdobył dla Zorzy Karol Jakubczyk.

WOLNY I KARNY

W drugiej kolejce zespołowi z Kowali przyszło zagrać na wyjeździe z Polonią Iłża, zespołem uznawanym za jednego z kandydatów do awansu. Zorza przegrała 0:2, ale pozostawiła po sobie korzystne wrażenie. Bramki padły po rzucie wolnym i rzucie karnym.

Sytuacje w meczu trochę skomplikował fakt, że jeszcze przed przerwą z boiska musiało zejść dwóch zawodników z powodu kontuzji. Najpierw boisko opuścił Tomasz Staśkiewicz, a potem Karol Jakubczyk.

Teraz przed zespołem Zorzy bardzo trudny mecz przed własną publicznością. Już ju-

tro o godz. 17 podopieczni trenera Andrzeja Tomczyka zmierzają się z liderem rozgrywek klasy okręgowej, Zodiakiem Sucha. Zespół gości od prawie dwóch lat posiada mocny i wyrównany skład i jeśli Zorza uda się zdobyć jakiś punkt, będzie to spory sukces.

PUCHAR NA POCIESZENIE

Piłkarze z Kowali pokazali jednak, że drzemie w nich ogromny potencjał. Świetnie poradził sobie w ubiegłą środę w meczu o Puchar Polski. Podejmowali na własnym boisku zespół czwartoligowego Wulkana Zakrzew i wygrali wysoko 6:2. Spore umiejętności pokazał w tym meczu bramkarz Marcin Głogowski. Dobry debiut zaliczył Dominik Leśniewski pozyskany z Jaguara Wolanów. Na boisku rzucił doświadczony Bogusław Przedwój, od którego bardzo wiele uczą się tak młodzi zawodnicy jak Maciej Różański.

W kolejnej rundzie już 2 września, Zorza zagra z Szydłowią Szydłowic. W tej potyczce także nie stoi na straconej pozycji, bo zespół rywała, choć występuje w czwartej lidze, to jak na razie spisuje się przeciętnie.



Marcin Głogowski, bramkarz Zorzy jest mocnym punktem zespołu.

Jesienny początek w wykonaniu Zorzy

Polonia Iłża - Zorza Kowala 2:0 (0:0).

1:0 Rysiewski 53, 2:0 Wiątek 75 z karnego.

Zorza: Głogowski (78 Lis) - Różański, Marzec, Skórnicki, Fryszowski, Jakubczyk (30 B. Rogowski), Gębski, Różański, Paszkiewicz (46 Bator), Przedwój, Leśniewski, Stępień.

Zorza Kowala - Wulkan Zakrzew 6:2 (3:0).

K. Stępień 18, 32, Przedwój 40, Leśniewski 52, Różański 67, Paszkiewicz 89 - Sieradzki 82, P. Rawa 83.

Zorza: Lis - A. Rogowski (20 Pietak), Skórnicki, Fryszowski, Jakubczyk (75 B. Rogowski), Gębski (65 P. Rogowski), Przedwój, Leśniewski, K. Stępień.

Zorza Kowala - Powiślanka Lipsko 1:2 (0:0)

0:1 Pora 54, 1:1 K. Jakubczyk 70, 1:2 A. Rusin 76.

Zorza: Lis - A. Rogowski (77 Marzec), P. Rogowski, Staśkiewicz, Gębski, Różański, Jakubczyk, Paszkiewicz (83 Krzyżanowski), Przedwój, Stępień, Bator (83 B. Rogowski).